Ner 105. ROK 1845. PIĄTEK 9 MAJA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery. numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Bar. do 0° R. w milim. paryz.	Stop. ciepł. podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne różne uwagi
7	6	27" 0, 130	+ 5, 3	3, 02	ZPł. Zachodni średni	Pochmurno	Deszcz
	2	1 204	+ 5, 6	2, 98	Zachodni ,,	,,	Deszcz
	10	1, 595	+ 5, 8	3, 16	ZPł. Zachodni słaby	,,	
8	6	27" 2, 655	+ 5, 6	3, 16	ZPł. Zachodni słaby	Chmury	
	2	2, 514	+ 12, 0	2, 66	Pn. Zachodni ,,	,,	
	10	2, 253	+ 7, 0	3, 36	Pn. Wschodni ,,	Pogoda z Chmurami	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Wczoraj najpiękniejsza pogoda uprzyjemniała dzień uroczysty S. Stanisława. Tysiące ludu od rana do wieczora odwiedzały kościół St. Stanisława na Skałce, gdzie uroczyste odprawiało się nabożeństwo.

Pomimo tak pogodny dzień, — i używanie spaceru przez wszystkie klassy mieszkańców, trzynaste przedstawienie opery CÓRKA PUŁKU licznych zgromadziło słuchaczy; panna Studzińska, jak na wszystkich poprzednich przedstawieniach grzmiącemi oklaskami za pokazaniem się na scenę powitana, odbierała je ustawicznie od początku do końca i potem zaszczycona przywołaniem, wraz z PP. Szczepkowskim i Stysińskim. — Jutro komedya w 5 aktach pod napisem: *Niewolnica z Surinam* na benefis pani Miller.

Wiadomości zagraniczne.

WIADOMOŚCI Z POCZTY DZISIEJSZEJ.

W Lucernie odbyło się 27 Kwietnia uroczyste nabożeństwo za odniesione zwycięztwo nad anarchią. Jedność i prawy porządek przywrócone w całej Szwajcaryi. Kantony które dopuściły napaści anarchistów na Lucernę, żądane summy pieniężne na indemnizacyą Lucerny za poniesione szkody, przyjęły bez oporu. Wydawanie jeńców, których jak wiadomo dostało 1730 do niewoli lucerneńczykom, następuje bez przerwy, stosownie do zawartych konwencyi z kantonami do których takowi należą; wszystkich zaś cudzoziemców którzy łączyli się z anarchistami, wydalono zupełnie z krajów szwajcarskich. — Posłowie zagranicznych mocarstw, jako to Austryi, Anglii, Francyi, Pruss, Rossyi i Sardynii, złożyli powinszowania Rządowi Szwajcaryi z powodu szczęśliwego pokonania wichrzycielów. Najwięcej zapłacił kanton Argau Lucernie, — bo gdy ogólna summa trzechkroć piędziesięciu tysięcy franków nieprzechodziła, on sam na siebie przypadającą summę 200,000 przesłał już do Lucerny. — Zwycięztwo kantonu Lucerny w dniach 31 marca i 1 kwietnia, winna jest Szwajcarya talentom wojskowym i zimnéj krwi jenerała Sonnenburg, który tak wszystko dobrze przewidział i rozporządził, że anarchiści jakkolwiek w przewyższającéj niemal w dwójnasób sile, niemogli ujść swego losu.

Sprawa jezuitów we Francyi, zdaje się że przyjdzie do stanowczego rozstrzygnienia. Odbyło się już kilka narad gabinetowych w téj mierze. Zapewniają że minister sprawiedliwości, przedsięweźmie surowe środki przeciw téj kongregacyi mającéj swoje główne siedlisko w Paryżu przy ulicy *des Postes*; szczególniéj miał nalegać na to pan Duchatel minister spraw wewnętrznych i zastępca pana Guizot, który dla wypoczynku wziął urlop na kilka tygodni i mieszka w Possy pod Paryżem, dokąd udał się 29 kwietnia. Wszelkie pogłoski dzienników opozycyjnych o ustąpieniu tego dyplomata z ministerstwa, są tylko urojeniem i słowami z umysłu na wiatr rzucanemi, aby niepokoić umysły. W dniu 2 maja zamierza P. Thiers wnieść do izby deputowanych interpellacye przeciw jezuitom; mnóstwo ciekawych starało się już kilku dniami naprzód o uzyskanie biletów wnijścia na to ważne posiedzenie; cała izba parów będzie temu obecną. Ciekawość jest do najwyższego stopnia natężoną.

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

— *Z Częstochowy* 25 *Kwietnia.* —

Powodowani najżywszém uczuciem niewygasłéj wdzięczności, i nie mając żadnych środków do okazania jéj naszemu dobroczyńcy, nie pozostaje nam nic innego, jak publiczne ogłoszenie chwalebnego czynu na naszém dziecięciu spełnionego. P. Gerson Wolf Landau, izraelita, zamożny kupiec tutejszy, przechadzając się d. 22 b. m. z bratem swoim około brzegów rzeki Warty za miastem tutejszem płynącéj, dostrzegł dziecię nasze porwane pędem wody, już tonące; było to właśnie pierwszego dnia Paschi, t. j. świąt wielkanocnych żydowskich, a P. Landau nosił na sobie zwyczajny ubiór żydowski, i nie zważając na zgwałcenie święta swego ani nawet na wiek swój podeszły i słabość zdrowia, postępując jedynie za szlachetnem natchnieniem serca swojego, biegnie do rzeki, wystawiając siebie na niebezpieczeństwo i wyciąga już prawie umarłego naszego 5cioletniego syna z pod wody, i przy pomocy brata swojego i innych przybiegających ludzi, wraca mu życie. Oby Przedwieczny, przedłużył twe lata wspaniały dobroczyńco nasz i spełnił wszystkie twe życzenia. *Jabłońscy* małżonkowie.

— *Warszawa* 3 *Maja* —

Janicki w swych notatkach pod rokiem 1701 pisze: W dniu ś. Moniki odbył się na Pradze w kaplicy Loretańskiéj ślub razem 3 córek pana Zygmunta Suliczkowskiego, tamecznego rybaka, jako w bliskie imieniny tegoż Zygmunta i Moniki jego żony. Najstarsza córka jest bardzo dziobata, druga kulawa, a trzecia tak jąka się, że ją trudno rozumieć; a jednak wszystkie dostały mężów i chędogich i zacnych i mających się dość nieźle. Jakaż tego racya; oto te panieneczki były uczciwe, pracowite, skromniuteczkie i bardzo pobożne. Wszyscy ludzie z Pragi, Skaryszewa, Golendzinowa, a nawet dosyć i z Warszawy, cisnęli się do kościoła Bernardyńskiego, aby widzieć te trzy pary. Dziobata panna młoda rozdawała jałmużnę ubogim, jąkaczka ledwo wypaplała słowa przysięgi małżeńskiéj, a kulawą jéj nowy mąż niósł do domu. - Wszyscy patrzący na to dziwowisko, wołali całem gardzielem: *Wiwat! wiwat cnotliwe Małżeństwa.* Niech im Bóg błogosławi, bo zasłużyli na to in secula seculorum Amen.

— *Poznań* 2 *Maja.* —

Usamowolnienie żydów, jako rzecz wielkiéj wagi, zajmowało bardzo sejmy tegoroczne, wywołując poniekąd nader liczne i żywe rozprawy. Wyszły w tym interesie różne dobre pisma, ale między niemi niema ani jednego, któreby bitym gościńcem poprowadziło do celu. Rozumi się, iż religijne stanowisko obywatela niemoże mu być przeszkodą w dopełnianiu jego obowiązków obywatelskich i że sekty religijne zostawać muszą pod nadzorem rządu, a w ich naukach religijnych, w ich obrządkach służbie Bożéj poświęcanych, nie powinno się nic takiego mieścić, coby się niezgadzało z bezpieczeństwem porządku publicznego, lub coby członkom innych wyznań wiary, w wykonywaniu ich obrządków, przeszkadzać mogło. Wychodząc z téj zasady zdaje się łatwém rozwiązanie kwestyi. Żydzi dzielą się dziś, jak wiadomo, na dwie główne klassy. Członkowie jednéj (talmudyści) trzymają się ściśle litery »prawa«. staréj formy żydowinstwa, drudzy dają pierwszeństwo duchowi, który czas w ruch wprawia i rozumnym reformom; wiedzą oni, jak oświeceni wszystkich wyznań, że forma nie jest istotą, że litera zabija, a duch ożywia. Każda z tych klass wywołuje inne rozwiązanie kwestyi. Jak za odrzuceniem jednéj tak za przyjęciem drugiéj rzecz przemawia. Pierwsi tak nazwani »prawowierni« żydzi mają w swéj religii coś przeciwnego politycznemu bezpieczeństwu i porządkowi w swém przekonaniu co do messyasza, mającego podwrócić istniejace stosunki, uczynić żydów, jako wybrany lud Boży, panami świata i ogłosić się ich królem. Mógłżeby rząd usamowolnić członków takiéj sekty, ożywionych takiem przekonaniem, takiemi nadziejami, kierujących wszystkie swoje usiłowania do osiągnięcia celu i czychających na spełnienie się ich życzeń? Nie, o usamowolnieniu takich żydów mowy być niemoże. Niechaj drudzy zwolennicy wiary żydowskiéj, co niebiorą formy za istotę, lecz czysto w jednego Boga wierzą, odstrychną się otwarcie od tamtych, niechaj czynem przekonają rząd, iż się szczerze chcą przykładać do pospolitego dobra kraju, a rządy niepolenią się zapewne z sprawą ich usamowolnienia. Czekajmyż, — czyli żydzi sami pierwszy krok do swéj emancypacyi uczynią.

— *Wrocław* 27 *Kwietnia.* —

Obadwa tutejsze seminarya nauczycieli, katolickie i ewangielickie, przyswoiły sobie doswiadczony system naukowy leczenia jąkających się, wynaleziony przez panią Radczynię Hageman; tym sposobem nauczyciele wychodzący co rok z tych seminaryów, będą mogli na drodze pedagogicznéj usuwać w szkołach prowincyi tak często zachodzące jąkanie się.

Z okolic Wrocławia i Lignicy wywędrowało podczas Wielkanocy przeszło 100 osób, mając zamiar udania się do południowéj Australii.

Stany prowincyi Brandeburgskiéj i Niższéj Luzacyi przyjęły petycye względem emancypacyi żydów większością 48 głosów; petycya więc ta będzie królowi przedstawioną. Stany Poznańskie przyjęły podobnąż petycyę większością głosów 18, ale pod pewnemi warunkami.

— *Krystyania* 16 *Kwietnia.* —

Król wraz z królewiczem następcą tronu wyjechał dziś do Stockolmu. Monarcha ma tu jeszcze raz przybyć przed zamknięciem sejmu.

— *Paryż* 22 *Kwietnia.* —

Journal des Débats donosi pod dniem 8 b. m., że układy względem traktatu handlowego między Francyą i Neapolem, pomyślnego doznają postępu.

Sławny naturalista Saussure umarł przed kil-

ku dniami w Genewie przeżywszy lat 77.

Xstwo Nemours mają wkrótce przedsięwziąć podróż do Holandyi, Pruss i Austryi.

W téj chwili czynią wielkie przygotowania w Palais Royal. Zdaje się że królewska familia neapolitańska, która jest w Paryżu oczekiwana, zajmować będzie ten plac przez ciąg swego pobytu.

Donoszą, że hrabia Latour Marbourg, poseł francuzki przy Stolicy Apostolskiéj w Rzymie, umarł d. 18 b. m w Marsylii, dokąd przed kilku dniami przybył.

Monitor zawiera postanowienie królewskie, stanowiące nowe zmiany administracyjnéj organizacyi Algieryi, które już od dawna były zapowiedziane. Algierya podzielona zostanie na trzy prowincye, których stolicami są Algier, Konstantyna i Oran.

Według dz. *Toulonnais*, który jest organem marszałka Bugeaud, wyprawa przeciw Kabylom jest niezmiennie postanowiona.

Wszystkie wiadomości nadchodzące z Marokko zgadzają się w tym punkcie, że zupełna anarchia panuje w tym kraju. Położenie Marokku jest bardzo krytyczne, i wkrótce spodziewać się należy ważnych wypadków.

— *Madryt* 15 *Kwietnia.* —

Dzisiejsza *Gaceta* zawiera następujący dekret królewski daty 11 b. m.: »Zgodnie ze zdaniem rady ministrów rozkazuję, aby zarządzona dekretem z d. 26 lipca 1842 r. sprzedaż zabudowań klasztornych, będących własnością zniesionych zakonów duchownych, do dalszego rozporządzenia została wstrzymaną.« Postanowienie to sprawiło tu nadzwyczajnie wielkie wrażenie, raz z powodu, że wydane zostało bez zasiągnienia zdania kortezów, powtóre, że z tego wnoszą powszechnie, iż zamierzone zostało przywrócenie zakonów w Hiszpanii. Wszakże rządowi za pozór do tego postanowienia, służyć miał zamiar użycia tych zabudowań na koszary dla wojska, jednakże to twierdzenie nie znajduje wiary.

Z téj okoliczności, że król neapolitański odebrał brata swego, hr. Trapani, z instytutu naukowego jezuitów w Rzymie, domyślają się, iż to uczynił w skutek życzenia rządu naszego, który pod tym tylko warunkiem miał się przychylić do planu zaslubienia tegoż xięcia z królową Izabellą.

Publiczne długi Hiszpanii wynoszą obecnie przeszło 20 miliardów realów (8,000 milionów złp.)

— *Neapol* 12 *Kwietnia.* —

Król mianował hrabię Trapani kapitanem jednego z pułków liniowych, z przeznaczeniem go do sztabu głównego.

— *Rzym* 12 *Kwietnia.* —

Tutejszy poseł hiszpański doręczył kardynałowi sekretarzowi stanu Lambruschini, następującą notę: »Jéj K. M. królowa Izabella z żalem dowiedziała się, że wymagana konstytucyą jéj królestwa przysięga sprawiła nie jednemu dobremu katolikowi niespokojność sumienia. Lubo ta konstytucya, według przedsięwziętych w niéj reform, bynajmniéj nie może rodzić takich skrupułów, wszelako Jéj Królewska Mość, w chęci zupełnego uspokojenia sumienia i gorliwa o udzielenie swym wiernym poddanym spokojności duszy, rozkazała podpisanemu, swemu pełnomocnemu ministrowi, aby uroczyście oświadczył w jéj imieniu, że wymaganie wspomnionéj przysięgi od urzędników publicznych i innych poddanych należy tak rozumieć, iż żaden z nich mocą téj przysięgi do niczego nie jest obowiązanym, coby się sprzeciwiało prawom Boga i kościoła świętego. Podpisany składając to oświadczenie, z rozkazu swéj monarchini, kardynałowi sekretarzowi stanu, ma zaszczyt upraszać Jego Excelencyą aby oświadczenie to raczył Ojcu ś. przedłożyć i zarazem wyrażenia wysokiego poważania przyjąć. *Jose del Castillo y Ayensa.*

— *Konstantynopol* 9 *Kwietnia.* —

Deputowani z prowincyj zjeżdżają się już ze wszystkich stron do stolicy. Muzułmanie doznają gościnności u Paszów, a chrześcianie u prymasów narodu greckiego i ormiańskiego. Z prowincyi Smyrneńskiéj przybyło tu dwóch turków, a jeden grek i jeden ormianin jako deputowani. Prowincye, których liczba chrześcian znacznie jest większą od muzułmanów, przysyłają także chrześciańskich deputowanych w większéj liczbie niż muzułmańskich. Narady w radzie stanu już się rozpoczęły, i stany z Adryanopola i Philippopola dwa razy już były na nich obecne. Z deputowanemi prowincyi Volos nad granicą grecką zdarzył się szczególny wypadek. Z téj prowincyi przybyło tu sześciu greków jako deputowanych, o których atoli w krótce wykryło się, że oni nie byli przez Paszę wyznaczeni, ale z własnego popędu udali się w drogę aby się użalić przed Portą na złą administracyę Paszów i na uciążliwe podatki. Ci ludzie odbyli podróż przez Grecyę i kilka dni zatrzymali się w Atenach, co wśród obecnych okoliczności wielkie wzbudziło podejrzenie. Porta rozkazała najstarszego z nich osadzić w więzieniu, a młodszym powrócić do domów.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 8 do dnia 9 Maja.

Florkiewicz Barbara ob., Wąsowitz Eustachy ob., Wachter Filip. Hantschel Julia, z Polski; -- See Jakub, Hoffman Krystyan. Banelle Karolina ob., Chłodawa Felixa z siostrą, Jocz, z Galicyi; --

Wyjechali z Krakowa.

Weigmann Bertold, z Pruss.

Kamelski Hieronim, Godlewski Robert, do Polski: -- Stockmann Paweł; Pągowska Walerya, do Galicyi.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 3510.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości, że w myśl uchwały Senatu Rządzącego z dnia 18 Kwietnia r. b. Nr. 1836, odbędzie się licytacya przez sekretne opieczętowane deklaracye, na ręce Senatora w Wydziale Prezydującego do dnia 21 b. m. i r. do godziny 2 z południa składać się mające a to na wypuszczenie w przedsiębiorstwo budowy kanału prywatnego w dzielnicy miasta pomiędzy placem Szczepańskim, tudzież ulicami Żydowską Szczepańską i Sławkowską wylosowanego, za *pretium liciti* oznacza się summa złp. 17.758 gr. 10 według wykazu kosztów przez Senat zatwierdzonego nie licząc w to ciosów, ich obrabiania i dozoru technicznego postanowiona. Składający deklaracyą winien złożyć w Kassie Głównéj *vadium* w kwocie złp 1800, i złożenie to mieć poświadczone na wierzchu opieczętowanéj deklaracyi, według wzoru w Dzienniku Rządowym przy niniejszém ogłoszeniu zamieszczonego składać się winnéj. — O innych warunkach w biórach Wydziału wiadomość w godzinach kancellaryjnych powziętą być może.

Wzór do Deklaracyi.

W skutek obwieszczenia Wydziału Spraw Wewn. i P. z dnia 5 Maja 1845 r. Nr. 3510 względem odbywać się mającéj licytacyi na budowę kanału prywatnego w części miasta pomiędzy Placem Szczepańskim, a ulicami szczepańską Sławkowską i Żydowską, składam niniejszą deklaracyą, iż przedsiębiorstwa rzeczonego za summę (tu wyrazić literami) podejmuję się, i robotę według warunków przezemnie przejrzanych i dobrze zrozumianych w zupełności i jak najakuratniéj dokonam. Zaświadczenie Kassy Głównéj jako *vadium* złożyłem, znajduje się na niniejszéj deklaracyi zamieszczonem i proszę o nakaz wydania mi tegoż w razie nieutrzymania się (tu wyrazi komu wydane ma być *vadium*) daléj położyć datę, imię i nazwisko. Ostrzega się, aby deklaracye były pisane pod ich nieważnością wyraźnie bez przekreśleń lub zastrzeżeń, na wierzchu zaś deklaracyi podpisane być ma: »Deklaracya co do przedsiębiorstwa budowy kanału prywatnego w dzielnicy M. Krakowa pomiędzy placem Szczepańskim, tudzież ulicami Żydowską, Szczepańską i Sławkowską przez Wydział Spraw Wewn. i P. w d 5 Maja 1845 Nr. 3510 ogłoszonego.« tudzież poświadczenie Kassy Głównéj na złożone *vadium.*

Kraków d. 5 Maja 1845 r.

Senator Prezydujący,
KOPFF.
Referendarz L. *Wolff.*

Nro. 3947.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Powodowany przedstawieniem z strony Dyrekcyi Ogólnéj Szpitali uczynionem., iż gromadne odwiedzanie Szpitala ś. Łazarza, jakie w dnie Zielonych Swiątek corocznie praktykować się zwykło, okazało się szkodliwem dla osób tamże na leczeniu będących, mając równie na uwadze że podobne zwiedzanie sal choremi zapełnionych naraża samychże odwiedzających na niebezpieczeństwo nabycia choroby, postanowił zwyczaj zwiedzania szpitala ś. Łazarza w dnie Zielonych Swiątek raz na zawsze usunąć. Postanowienie to podając do powszechnéj wiadomości oznajmia jednocześnie, że szpital ś. Łazarza w dnie Zielonych Swiątek dla odwiedzającéj Publiczności zamkniętym zostanie.

Kraków dnia 7 Maja 1845 r.

Senator Prezydujący
KOPFF.
Referendarz L. *Wolff.*

Nro. 154.

DYREKCYA OGÓLNA SZPITALI.

W Wolném Mieście Krakowie.

Na dniu 15 Maja r. b. od godziny 11 do 1 z południa odbędzie się w Sekretoryacie Dyrekcyi Ogólnéj licytacya przez deklaracye opieczętowane na dostawę płócien w różnych gatunkach, koców, wanien, stolików i innych effektów tudzież 40 centnarów słomy do Szpitala Starozakonnych na rok 1845 potrzebnych, wedle wykazu przy warunkach licytacyi domieszczonego, na złp. 597 gr. 24 ocenionych; życzący sobie podjąć się téj dostawy, mają deklaracye swe w miejscu i czasie powyżéj wymienionych złożyć, w których wyraźnie zamieszczą cenę, za jaką effekta wspomnione, niżéj szacunku ustanowionego dostarczyć zobowiążą się, i do tych dołączyć *vadium* w kwocie złp. 60 które jako kaucya na pewność téj dostawy i aż do jéj zupełnego ukończenia w Kassie Głównéj rzeczonego Szpitala pozostanie; inne zaś warunki każdego czasu w miejscu do licytacyi przeznaczoném odczytać, i o gatunkach prób dostarczyć się mianych effektów, wiadomość powziąść mogą.

Kraków d. 16 Kwietnia 1845 r.

Prezydujący
SCHINDLER.
Sekr. *Tyralski.*